

Bez pytania postawili znak drogowy

data aktualizacji: 2021.06.11 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Znak zakazu zatrzymywania się przy ulicy Konarskiego na osiedlu Widok w Skierniewicach postawiono bez wiedzy ratusza.

- Przy wspólnocie mieszkaniowej Konarskiego 4, 6 pojawił się znak B-36 zakaz zatrzymywania się. Czy prezydent miasta, który zarządza ruchem na drogach publicznych położonych w mieście wydał na to zgodę? - pyta mieszkaniec ulicy Konarskiego na osiedlu Widok.

Zarządca wspólnoty mieszkaniowej tłumaczy, że wykonał polecenie wspólnoty, a znak umieszczono ze względów bezpieczeństwa, a w dodatku jest na terenie prywatnym.

- Znak stoi dwa metry od granicy działki. Zwracaliśmy się wielokrotnie z pismem do miasta o ustawienie zakazu zatrzymywania się, ale dostawaliśmy odpowiedź odmowną - wyjaśnia Dariusz Wołk, prezes firmy Zarządzanie i Obsługa Nieruchomości Twój Dom.

Zarządca podkreśla, że nieco dalej po tej samej stronie ulicy od lat stoi znak B-36, a obecnie

ustawiony znak przedłuża jedynie obszar, gdzie nie można zatrzymywać się samochodem.

Z kolei Zbigniew Zagawa, naczelnik wydziału komunikacji uważa, że znak ustawiony przez wspólnotę mieszkaniową powinien zniknąć.

- Fragment jezdni leży na terenie należącym do wspólnoty, ale to nie znaczy, że może ona zarządzać całą jezdnią stawiając swój znak drogowy – wyjaśnia naczelnik.

Ratusz wysłał do wspólnoty oficjalne pismo w sprawie znaku.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38812-bez-pytania-postawili-znak-drogowy>